

NA PAROLACIE

BUDUJEMY MEBLE (c z ę ś ć V)

Prawdziwą wizytówką mieszkania jest przedpokój. Jest to pomieszczenie, które jako pierwsze ogląda każdy nasz gość. A jak wiadomo, pierwsze wrażenie jest najważniejsze. Oryginalnie i ze smakiem urządzone przedpokój wprowadza od razu odpowiedni nastrój, jest on przecież przedłużeniem powierzchni pokoi, ściśle związanym z całością mieszkania.

Przedpokoje mieszkań w nowoczesnym budownictwie, o ograniczonej powierzchni i prostych kształtach dość skutecznie ograniczają naszą inwencję. Również w tym wypadku, podobnie jak przy projektowaniu mebli do pokoi, powinniśmy zacząć od analizy miejsca w przedpokoju i koniecznych elementów jego zabudowy. Miejsce to jest ściśle uzależnione od architektury wnętrza i od kształtu oraz rozmieszczenia drzwi.

Rozpatrując możliwości umeblowania musimy pamiętać o zapewnieniu swobodnego otwierania wszystkich drzwi oraz o pozostawieniu wygodnych przejść! Do zdecydowanie złych rozwiązań należy zaliczyć np. umieszczenie wieszaka za drzwiami w ten sposób, że powieszenie kilku grubszych płaszczy ogranicza w znacznym stopniu kąt otwarcia drzwi, lub postawienie w przejściu stolika, o który wszyscy będą się obijać.

Do koniecznych elementów zabudowy przedpokoju należy zaliczyć wieszak, półkę, szafkę na rękawiczki, szaliki lub damskie torebki oraz oczywiście lustro. Elementem również niezbędnym, o dużych możliwościach estetycznych będzie oświetlenie: umieszczenie oraz kształt lampy. W przedpokoju mogą się znaleźć również szafa na ubranie, pawlacz, szafka na obuwie, telefon, półeczka z ozdobnymi drobiazgami lub kwiatkiem, czy nawet regał z książkami.

Na fot. 1 przedstawiony został przykład śmiała-

go kolorystycznie, a jednak zgranego stylistycznie urządzenia minipredpokoju. Na tle białych ścian umieszczono czerwony, bardzo prosty do wykonania, a efektowny wieszak, niską, szeroką szafkę na obuwie, oraz duże lustro w szerokiej, drewnianej ramie. Zielony kolor podłogi uznano jako element dekoracyjny, podkreślając go zieloną poduszką na szafce. Pomiędzy lustrem i wieszakiem umieszczono „ozdobny” plakat nawiązujący kolorystycznie do lampy wykonanej samodzielnie z pomalowanego matowym lakierem dużego kołpaka od koła samochodowego, elementów anteny telewizyjnej oraz kabla od słuchawki telefonicznej.

Fragment bardzo oryginalnie urządzonego dużego przedpokoju widzimy na fot. 2. Równie śmiałe zestawienie kolorystyczne jak poprzednio złagodzone tapetą na ścianach w wąskie paski, imitującą boazerię, oraz odpowiednią wykładziną podłogi. W celu usunięcia nieprzyjemnego akcentu szarych standartowych drzwi wejściowych, pomalowano je na białe, ozdabiając czerwonymi, prostokątnymi ramkami. Nad szafką, koło lustra, umieszczono torbę-półkę sporządzoną z jasnego, żaglowego płótna, przeznaczoną na szetki, rękawiczki itp. drobiazgi. Do całości dobrano lampy, wygrzebane w starociach i starannie odnowione. Umieszczone na szafce poduszki stwarzają w równej mierze wrażenie wygody i przytulności, jak i humorystycznego potraktowania urządzenia całego przedpokoju.

Mały i ciemny przedpokój można rozjaśnić i „optycznie powiększyć”, urządzając go tak, jak na fot. 3. Wszystkie, odpowiednio dobrane elementy wyposażenia sporządzono tu z jasnego drewna z matowym wykończeniem. Jasna wykładzina podłogi oraz tapety na ścianach utrzymane w słonecznym kolorze dodatkowo rozjaśniają



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4

wnętrze. Ciekawostką wykończenia jest szeroka drewniana listwa przybita do ściany przy samej podłodze.

Jednakże najpraktyczniejsza i najefektowniej wyglądająca na ścianach przedpokoju jest drewniana boazeria. Na fot. 4 widzimy fragment przedpokoju, gdzie na części ściany przymocowano boazerię, wykorzystaną jako efektowny i funkcjonalny wieszak. Drewniane koleczki służące do zawieszania ubrań umieszczono w dwóch rzędach: dla dorosłych i dla dzieci. Duże, górne kolki, rzadziej rozmieszczone, pomyślano jako uchwyty do czapek, kapeluszy lub parasoli. Styl reszty wykończenia przedpokoju podporządkowany jest boazerii: lustro w szerokiej, drewnianej ramie, niski stolik o płycie z wąskich deseczek, szafka pod lustrem w kolorze boazerii, z takimi samymi koleczkami służącymi za uchwyty, oraz duża szafa wnękowa oklejona tapetą drewnopodobną, dobraną kolorem do reszty umeblowania. Ściany nie pokryte boazerią zostały pomalowane w wąskie pionowe paski. Zabawnym szczegółem jest wiklinowy koszyk umieszczony na ścianie, służący jako pojemnik na różne drobiazgi.

Inż. Tomasz Kamiński